Na rynku urządzeń uniwersalnych – czyli łączących kilka funkcji wraz z głośnikami w jednej obudowie – Yamaha stała się bardzo ważnym graczem, nawet nie z powodu mnogości oferowanych modeli, co ich ogromnej gamy kolorystycznej. Sklep zamawia przynajmniej pięć różnych kolorów (bo wtedy nabiera to specjalnego sensu) i nagle cała półka pełna jest Yamahy.



Yamaha TSX-130

Kolory do sypialni

TSX-130 – to atrakcyjnie i przyjaźnie zaprojektowane urządzenie. Gdybym w czasach studenckich zobaczył coś podobnego w akademiku na półce u któregoś z kolegów, to pewnie nazwałbym go „audiofilem", bo to Yamaha, bo ma takie „odjechane" białe głośniczki (jak opony rajdowego Bugatti) i jest tak fajnie pozaokrąglana, i ten panel sterujący na górze, i pilot… same zalety.

Korpus wykonano z czarnego półmatowego (nie błyszczącego!) tworzywa, przykrytego od góry drewnianym panelem (jeżeli jest to tylko imitacja – to świetna). Dwa szerokopasmowe przetworniki zabezpieczone są drobną, ale bardzo sztywną siatką. Część centralną zajmują napęd CD i dwurzędowy wyświetlacz; jego górny rządek to typowy zegarek, więcej dzieje się w dolnym wierszu – na szczęście dość długim. Z tyłu znajdujemy jedynie wejście antenowe i dwa otwory bas-refleksu. Za to w panelu obsługi, oprócz kompletu normalnych przycisków sterujących, znajduje się gniazdo dokujące do iPoda i gniazdo USB. Podkreślam słowo "normalnych", ponieważ każda funkcja urządzenia ma własny przycisk, żadnych sekwencyjnych wybieranek, gdzie jak się człowiek raz pomyli, to musi zaczynać pykanie od początku. Z Yamahą można zrobić wszystko nie otwierając oczu – na pamięć. Zresztą i pilot jest zorganizowany podobnie – układ przycisków w pierwszej chwili wydaje się dziwny, bo niesymetryczny, ale zaprojektował go jakiś geniusz ergonomii. Chwała i cześć japońskim inżynierom, że nie dali się wkręcić w magię „jednego guzika". Stacja ładuje iPoda non-stop, więc pozostawiony na noc, rano będzie gotowy do drogi. W tym miejscu można gładko wspomnieć o budziku, a dokładniej o dwóch do wyboru (to w końcu dla wielu osób będzie właśnie urządzenie do sypialni). Mogą one dzwonić lub muzykować z dowolnie wskazanego źródła. Tu, jak zwykle, obowiązują dwie szkoły na skuteczne wstawanie: ustawiamy sobie coś, co nas doprowadzi do szału i dlatego wstaniemy, żeby wyłączyć „wroga" lub, wręcz przeciwnie – coś lekkiego, by wstać z uśmiechem na twarzy. Na wszelki wypadek największy klawisz na obudowie (mój ulubiony) to „Drzemka".



Ładny i wygodny panel sterujący, a i drewno (lub choćby jego imitacja) za kilka lat będzie wyglądało lepiej niż zszargany „piano black".

Z jakimi mediami sobie radzi to maleństwo? Po pierwsze jest to radio FM z pamięcią 30 stacji i RDS-em (firmowa antena mogłaby być solidniejsza), po drugie to normalny odtwarzacz CD, czytający też nagrywane płyty pełne plików mp3 i wma, po trzecie to stacja dokująca wszelkiej maści odtwarzacze Apple, i po czwarte to możliwość grania bezpośrednio z pendrajwów poprzez port USB (mp3 i wma). To nie wszystkie formaty, jakich świat dzisiaj słucha, ale czy jest to urządzenie do odsłuchów flac-ów? Raczej nie, więc taki zarzut byłby chybiony.



Niesymetryczny układ klawiszy okazał się nadzwyczaj ergonomiczny.

Dwa 8-cm głośniki napędzane są 15-watowymi wzmacniaczami. Gdy gramy głośno, pojawiają się zniekształcenia, ale znośne i całości nadal da się słuchać. Nie jest to sytuacja idealna, lecz o wiele lepsza od tej, gdy urządzenie ma silniejszy wzmacniacz, ale już przy połowie jego mocy głośniki charczą jak zarzynane prosiaki. Ogólne parametry brzmienia można modyfikować dostępnymi trybami DSP – normal, mild, heavy i live. Wokale lekko wycofane, ale wykształcone i wyraźne, bas oszczędny jak wszędzie w tym teście, góra też przycięta, lecz całość dobrze zrównoważona – ani zbyt ciemna, ani zbyt jazgotliwa. Zbytnio nie absorbuje, nie dręczy, pozwala skupić się na pracy lub na jakichkolwiek innych czynnościach, czy to w sypialni, czy gdzie indziej. Przyjazne, uprzejme, eleganckie radyjko.

TSX-130

CENA: 1500 ZŁ

DYSTRYBUTOR: AUDIO KLAN
www.audioklan.com.pl

WYKONANIE
Znakomite pod względem ergonomii obsługi i jakości użytych materiałów.

FUNKCJONALNOŚĆ
Urządzenie wielofunkcyjne, ale w tradycyjnym stylu – pozbawione elementów sieciowych.

BRZMIENIE
Spokojne, zrównoważone, odpowiednie do długiego grania, jako tło codziennych zajęć.